

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 czerwca 2017 r.,
w sprawie **M. G. W. , G. G. Z. , A. J., K. S., A. K., L. B. C., E. L., E. W. i M. S.,**
uniewinnionych od zarzutów popełnienia przestępstw z art. 23 ustawy z dnia 6
września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej G. L.,
od wyroku Sądu Okręgowego w P.,
z dnia 5 października 2015 r., sygn. akt XVII Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.,
z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt VI K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A.K. – Kancelaria Adwokacka w P.– kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce subsydiarnej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić oskarżycielkę subsydiarną od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa, obciążając ją w pozostałej części kosztami procesu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 16 stycznia 2015 r. oskarżeni M. G. W., G. G. Z., A. J., K. S., A. K., L. B. C., E. L. i E. W. zostali uniewinnieni od zarzutów popełnienia przestępstw z art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Jednocześnie mocą powołanego wyroku Sąd Rejonowy umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowanie wobec oskarżonej M. S..

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 5 października 2015 r., sygn. akt XVII Ka (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżycielkę subsydiarną G. L., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej G. L., zarzucając rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 4, art. 7, art. 8 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., a także art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, co oznacza, iż zarzuty zawarte w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia dotyczyć winny wyroku zapadłego po rozpoznaniu apelacji. Przepis art. 523 § 1 k.p.k. stanowi natomiast, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie można bowiem zapominać, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i pomyślana jest jako procesowy środek prowadzący do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. Ponadto nie ulega wątpliwości, że wobec jednoznacznej redakcji tego przepisu, niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zatem, Sąd Najwyższy przy jej rozpoznaniu nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak

przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem sądu kasacyjnego jest bowiem jedynie rozważenie tego, czy orzekające sądy w obydwu instancjach dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku, zatem „kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania” (*zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, R-OSNKW 1997, poz. 11*).

Powyższe uwagi poczyniono z uwagi na podniesione w kasacji zarzuty oraz argumenty przywołane na ich poparcie. Uważna lektura tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi bowiem do wniosku, że postawione zarzuty kwestionują w istocie rzeczy ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które następnie zostały zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. Sąd Okręgowy przedstawił natomiast w uzasadnieniu swojego orzeczenia okoliczności, które uzasadniają trafność zapadłego przed Sądem Rejonowym wyroku; nie czynił przy tym żadnych nowych ustaleń faktycznych. Przesądza to o bezzasadności postawionego w pkt. 2 kasacji zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Trudno w tym miejscu odnieść się do uzasadnienia tego zarzutu kasacji, skoro jej autor twierdzi, że każdy z ponad pięćdziesięciu pism skierowanych przez G. L. do Dyrektora Szkoły nr (...) w P. i (...) Kuratora Oświaty z osobna może stanowić przestępstwo z art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej. W tym zakresie odesłać należy skarżącego do s. 5 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, na której jednoznacznie stwierdzono, że „akt oskarżenia, a jest nim również skarga subsydiarna, określa ramy procesu do konkretnego zdarzenia historycznego będącego najpierw przedmiotem zarzutu lub zarzutów w postępowaniu przygotowawczym, a następnie sądowym. Sąd, badając dopuszczalność aktu oskarżenia subsydiarnego wniesionego przez pokrzywdzonego, powinien również skontrolować, czy zachowana jest tożsamość czynu, którego dotyczyły decyzje kończące postępowanie przygotowawcze. Nie można więc rozszerzyć skargi subsydiarnej czy to na inne osoby, czy też na inne czyny, ani nawet zmieniać zakresu czynu, który uprzednio był przedmiotem postępowania przygotowawczego”.

Jeżeli chodzi natomiast o zarzut z pkt. 1 aktu oskarżenia, to już sam jego opis wskazuje, że skarżącemu w istocie idzie o zakwestionowanie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, skoro sam wskazuje na „możliwość dokonania ustaleń faktycznych odmiennych od przyjętych przez Sąd”. Jednocześnie wbrew temu, co twierdzi pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej, Sąd odwoławczy dokonał oceny załączonych do akt sprawy pism, miał na względzie także przedłożone orzeczenia sądów administracyjnych. W tym zakresie na s. 6 uzasadnienia Sąd *ad quem* jednoznacznie stwierdził bowiem, że przedłożone tak przez G. L., jak i przesłane przez (...) Kuratora Oświaty pisma nie wniosły niczego istotnego do sprawy. Stanowiły one bowiem powielenie dotychczas znajdujących się w aktach sprawy dokumentów. Taka zaś ocena przedstawionych dokumentów nie oznacza bynajmniej – jak nietrafnie stara się to wykazać pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej – że Sąd Okręgowy naruszył przepisy art. 4 i 410 k.p.k.

Nie sposób jednocześnie uznać, że Sąd odwoławczy pominął orzeczenia WSA i NSA, skoro rozpoznając stosowny zarzut apelacyjny odniósł się do tych orzeczeń na s. 6-7 uzasadnienia wyroku. W szczególności na kartach tych wskazano, że orzeczenia WSA i NSA w żaden sposób nie przesądzają o sprawstwie czy winie oskarżonych, skoro orzeczenia te wskazywały jedynie na konkretny obowiązek działania organów administracji. W tym zakresie, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 8 § 2 k.p.k., wskazać należy, że poza związaniem sądu prawomocnymi rozstrzygnięciami sądów kształtującymi prawo lub stosunek prawny (§ 2 art. 8 k.p.k.), sąd karny samodzielnie rozstrzyga wszystkie zagadnienia zarówno prawne, jak i faktyczne, jakie wyłoniły się w rozpatrywanej sprawie, i nie wiąza go inne rozstrzygnięcia sądów zapadłe, tak w sprawach karnych, jak i cywilnych czy administracyjnych, powiązanych z rozpoznawaną sprawą karną. Za orzeczenie konstytutywne można więc uznać tylko takie orzeczenie, które wywołuje skutek prawotwórczy w postaci całkowitej lub częściowej zmiany dotychczasowego stanu prawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r., III KK 25/07, R-OSN KW 2007, poz. 2200).

Jeżeli chodzi natomiast o zarzut naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., to może on być bezpośrednio stawiany wyrokowi Sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy Sąd ten prowadził postępowanie dowodowe, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca

albo wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym, a zatem gdy zmienił wyrok Sądu I instancji dokonując oceny dowodów odmiennej od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku tego Sądu. W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie dokonywał natomiast żadnej zmiany ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, który dokonał prawidłowej oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów i wyciągnął z niej trafne wnioski.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (*Dz.U. poz. 1714*).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu, przy czym zwolnił oskarżycielkę subsydiarną od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa, natomiast w pozostałym zakresie obciążył kosztami procesu oskarżycielkę subsydiarną.